

GAZETA LWOWSKA.

Piątek

N^{ro}. 53.

5. maja 1848.

Wychodzi z Dodatkiem trzy razy na tydzień: w poniedziałek, środę i piątek. Co piątek dołączony jest arkusz Rozmaitości, pisma ku pożytkowi i zabawie. Prenumerata Gazety z Dodatkiem i Rozmaitościami wynosi: na kwartał dla odbierających w samym Lwowie 4 zr. 48 kr., na pocztę lwowskiej 5 zr. 12 kr., na wszelkich innych pocztach 5 zr. 36 kr. mon. kon. — Prenumerata półroczna wynosi dwa razy tyle co kwartalna. — Za umieszczenie w Dodatku płaci się od wiersza w półkolumnie (drukem garment) za pierwszy raz 3 kr., a za każdy następujący raz po 1 1/2 kr. mon. kon.

My Ferdynand Pierwszy, z Bożej łaski Cesarz Austriacki, Król Węgierski i Czeski, tegoż imienia piąty, Król Lombardyi i Wenecyi, Dalmacyi, Kroacyi, Sławonii, Galicyi, Lodome- ryi i Iljiryi; Arcyksiężę Austrii; Księżę Lotaryngii, Saleburga, Styryi, Karyntyi, Karniolii, Wyższego i Niższego Szląska; Wielki Księżę Sied- miogrodzki; Margrabia Morawski; uksiążęcony Hrabia Habsburga i Tyrolu i t. d.

Przekonani, że instytucje państwa powinny iść za postępami, jakie zaszły w cywilizacyi i rozwinieciu umysłowem ludów, będąc zawsze skłonny do uznania, że poruczone Nam ludy pod błogosławieństwem długoletniego pokoju nie pozostały w tyle na drodze tego postępu, przyrzekliśmy im Naszym patentem z dnia 15go Marca b. r. nadanie konstytucyi.

Uiszczając Nasze cesarskie słowo, doznajemy w sercu Naszém uspokojenia, odwzajemniając liczne dowody wiernej miłości i przywiązania Naszych ukochanych ludów przeto, że w uroczysty sposób okazujemy Naszą staranność o ich dobro i Nasze usiłowanie zabezpieczenia im prawnego bytu, i przyzwolenia im zabezpieczającego ich dogody udziału w urzędzeniu spraw ojczyzny.

Zważywszy to, uchwaliliśmy stosownie do wniesień Naszój rady ministrów i po starannem roztrząśnieniu onychże nadać załączoną Ustawę konstytucyi dla wymienionych w niej krajów, którąto ustawę pod spólną ochronę wszystkich do Naszego państwa należących ludów z tém silnem przekonaniem oddajemy, że się przeto węzeł zaufania między tronem a ludem, i istniejące od wieków połączenie należących do monarchii krajów dla spólnego ich dobra tém mocniej spoi.

Rozporządzamy przeto, aby zawarte w téj Ustawie konstytucyi postanowienia służyły za niewzruszone prawo wszystkim Naszym poddanym bez wyjątku, równie też wszystkim duchownym, cywilnym i wojskowym władzom.

Zastrzegamy sobie rozporządzić wkrótce obranie reprezentantów wszystkich prowincyi stosownie do Ustawy o wyborach prowizorycznie wydać się mającej, a obranych na przyszły Sejm walny zwołać.

Dań w Naszém cesarskiem stołecznem i rezydencyjonalnem mieście Wiedniu dwudziestego piątego Kwietnia, w tysiąc ósmset czterdziestym ósmym, a w czternastym roku panowania Naszego.

Ferdynand m. p. (L. S.)

Fiquelmont,

minister spraw zagranicznych i prezydent prowizoryczny.

Pillersdorff,

minister spraw wewnętrznych.

Krauss,

minister finansów.

Sommaruga,

minister oświecenia.

Zanini,

minister wojny.

Ustawa Konstytucyi austryjackiego cesarstwa.

I.

Powszechne postanowienia.

§. 1. Wszystkie do austryjackiego cesarstwa należące kraje stanowią nierozdzielłą monarchiję konstytucyjną.

§. 2. Ustawa konstytucyi rozciąga się na następujące kraje cesarstwa, mianowicie: na Królestwa Czech, Galicyi, Lodomeryi z Oświęcimem, Zatorzem i z Bukowiną, na Illiriję, (złożoną z księstw Karyntyi, Krainy i gubernialnego obwodu wybrzeża), na Królestwo Dalmacyi, na Arcyksięstwo Austryjackie powyżej i poniżej Anizy, na Księstwa Salzburga, Styryi, górnego i dolnego Szląska, na Margrabstwo Morawskie, książęcone Hrabstwo Tyrol i Forarlberg.

§. 3. Terytoryalny podział pojedynczych prowincyj pozostaje nienaruszonym w terażniejszej swój rozciągłości, i tylko przez uchwałę prawa może być zmienionym.

§. 4. Wszystkim plemionom ludów zabezpieczoną (zagwarantowaną) jest nietykalność ich narodowości i języka

§. 5. Korona jest na zasadzie pragmatycznej sankcyi z dnia 19. Kwietnia 1713 dziedziczną w domu Habsbursko-Lotaryńskim.

§. 6. Następca tronu po ukończeniu lat ośmnastu jest pełnoletnim.

§. 7. Na przypadek jego małoletności, lub niezdolności w sprawowaniu osobistém rządów, postanowi się rejencyja osobną uchwałą.

II.

Cesarz.

§. 8. Osoba Cesarza jest uświęcona, nietykalna. On nie jest odpowiedzialnym za wykonanie władzy rządowej; ale rozporządzenia jego, aby miały zupełną ważność, potrzebują spólnego podpisu odpowiedzialnego Ministra.

§. 9. Cesarz przy zagajeniu pierwszego Sejmu, a każdy następca zaraz po objęciu rządu składa przysięgę na ustawę konstytucyjną.

§. 10. Cesarzowi wyłącznie przynależy wykonawcza władza, i on wykonywa ustawodawczą władzę wraz z walnym sejmem.

§. 11. On obsadza wszystkie urzędy państwa, nadaje wszelkie godności, ordera i stopnie szlachectwa, ma naczelne dowództwo i zarządza siłą lądową i morską.

§. 12. On wypowiada wojnę, i zawiera pokój i traktaty z obcemi rządami.

Wszystkie traktaty z obcemi państwami potrzebują późniejszego przyzwolenia walnego sejmu.

§. 13. Do Cesarza należy nagrodzenie odznaczających się zasług, on ma prawo ulaskawienia i złagodzenia kary, któreto prawo jednakże co do osądzonych Ministrów zależy od wstawienia się jednej z dwóch izb walnego sejmu.

§. 14. Wszelkie sądownictwo wychodzi od Cesarza, i będzie jego imieniem wykonywane.

§. 15. Na walnym sejmie ma Cesarz prawo do proponowania ustaw, sankcyja wszelkich ustaw tylko jemu samemu przynależy.

§. 16. On zwołuje corocznie sejm walny i może go odroczyć lub rozwiązać, w którymto wypadku za dotrzymaniem terminu dziewięćdziesięciu dni nowy walny sejm zwołany będzie.

Wprzypadku zejścia ze świata Cesarza, ma się zebrać sejm walny w przeciągu czterech tygodni.

III.

Obywatelskie i polityczne prawa mieszkańców państwa.

§. 17. Wszystkim obywatelom państwa zabezpieczoną (zagwarantowaną) jest zupełna wolność wiary i sumienia równie jak i wolność osobista.

§. 18. Nikt nie może być przyaresztowanym inaczej, jak tylko z zachowaniem prawnej formy, wyjąwszy przytrzymanie na uczynku.

We dwudziestu czterech godzinach po uwięzieniu powinien każdy przyaresztowany być wysłuchanym o powód, dla czego jest przyaresztowanym, i do swego sędziego odesłanym. Prześtrząsania domów mogą być przedsięwzięte tylko w tych przypadkach i w tej formie, które prawo woprzód oznacza.

§. 19. Wolność mowy i druku, po zupełnem uchyleniu cenzury, zabezpieczona jest ustawą konstytucyjną. Ukaranie nadużyć będzie urządzone wydaną przez pierwszy walny sejm ustawą.

- §. 20. Tajemnica listów jest nietykalną.
- §. 21. Wymienionych w §cie 17. do 20. swobód używają także cudzoziemcy, którzy jeszcze żadnych praw obywatelskich nie uzyskali.
- §. 22. Prawo petycyi i prawo zawiązywania zjednoczeń przynależy wszystkim obywatelom kraju. Osobne ustawy uregulują tych praw wykonanie.
- §. 23. Wolności wywędrowania nie mogą publiczne władze stawiać żadnej przeszkody.
- §. 24. Każdy obywatel kraju może zostać właścicielem gruntu, chwycić się każdej ustawy pozwolonej gałęzi zarobku i wszelkich urzędów i godności dostąpić.
- §. 25. Działalność prawa jest równą dla wszystkich obywateli kraju, albowiem używają równego osobistego sądownictwa, ulegają równej powinności do wojskowej służby i podatku, i żaden nie może być przeciw swojej woli od swego właściwego sędziego uchylonym.
- §. 26. Sądownictwo dla wojskowości pozostaje aż do wydania osobnej ustawy nieodmienionem.
- §. 27. Uchylenie istniejącej jeszcze prawnie w niektórych częściach monarchii różnicy obywatelskich i politycznych praw pojedynczych wyznań religijnych, równie jak i zniesienie ograniczeń będących na przeszkodzie ku uzyskaniu wszelkich rodzajów posiadłości gruntowej, będą stanowić przedmiot wniosków do ustaw pierwszemu walnemu sejmowi przedłożyć się mających.
- §. 28. Sędziowie mogą być tylko za wyrokiem władz sądowych usunięci, w służbie upośledzeni lub też przeciw własnemu ich życzeniu na inne miejsce służby przeniesieni albo pensjonowani.
- §. 29. Sądownictwo postępowaniem publicznem ustném będzie wykonane.
- Dla sądownictwa karnego będą zaprowadzone sądy przysięgłych, których utworzenie osobna ustawa określi.
- §. 30. Zmiany w urządzeniu sądów mogą tylko przez prawo być zaprowadzone.
- §. 31. Wszystkim w monarchii ustawami uznanym chrześcijańskim wyznaniom wiary i wyznaniu izraelickiemu zabezpieczone jest wolne wykonywanie nabożeństwa.

IV.

Ministrowie.

- §. 32. Ministrowie są odpowiedzialni za wszystkie czynności i wniesienia w swoim urzędowaniu.
- §. 33. Odpowiedzialność ta, równie jak i oznaczenie oskarżającej i sądzącej władzy urządzone będą osobną ustawą.

V.

Sejm walny.

- §. 34. Sejm walny który wraz z Cesarzem wykonywa władzę ustawodawczą, dzieli się na dwie izby, na senat i na izbę deputowanych. Trwanie walnego sejm u postanawia się na lat pięć z corocznem zwoływaniem go.
- §. 35. Senat składa się:
- a) z książąt cesarskiego domu po skończonych 24 latach;
 - b) z mianowanych przez Cesarza bez względu na stan i urodzenie na całe życie członków;
 - c) ze stu pięciudziesiąt członków, których najznakomitsi właściciele dóbr na cały czas okresu wyborów z swego grona obiorą.
- §. 36. Izba deputowanych składa się z trzechset ośmdziesięciu trzech członków.
- Wybór wszystkich członków izby deputowanych zasadza się na liczbie ludności i na zastępstwie wszystkich potrzeb obywatelskich.
- §. 37. Wybory członków obu izb na pierwszy walny sejm będą przedsięwzięte według prowizorycznego porządku wyborów.
- §. 38. Zgromadzony walny sejm uchwali stanowcze prawo o wyborach, i wyrzeczy w nim także postanowienia względem wynagrodzeń; które mają być przyzwolone dla deputowanych izby drugiej.
- §. 39. Każda izba obiera swoich prezydentów i inych swych urzędników, do niej samęj tylko należy rozpoznawanie i rozstrzyganie o ważności wyborów.
- §. 40. Członkowie obu izb mogą tylko osobiście prawo swoje głosowania wykonywać, i niepowinni od swych komitetów jakichkolwiek instrukcyj przyjmować.
- §. 41. Posiedzenia obu izb są publiczne; wyjątek z tego może nastąpić tylko za uchwałą izby, która w tej mierze na żądanie dziesięciu członków lub prezydenta na tajnem posiedzeniu rozstrzyga.

§. 42. Żaden członek, izby wyjąwszy wypadku schwytania na uczynku, nie może być podczas walnego sejmku bez wyraźnego przyzwolenia izby, do której należy, sądownie ściganym lub przyaresztowanym.

§. 43. Członek izby, który przyjmie opłacaną przez rząd posadę, ma się poddać nowemu wyborowi; rząd nie zabroni wstępu do izb żadnemu obranemu członkowi.

§. 44. Izby zgromadzają się tylko na zwołanie cesarskie, a po nastąpieniu rozwiązania lub odroczeniu nie mają żadnych spraw załatwiać.

VI.

Działalność Sejmu walnego.

§. 45. Wszystkie uchwały potrzebują przyzwolenia obu izb i sankcyi Cesarza.

§. 46. Na pierwszym odbyć się mającym walnym Sejmie i za każdym nowym objęciem Rządów będzie postanowiona cywilna lista Cesarza na cały czas jego panowania.

Apanaże i uposażenia dla członków cesarskiego domu będą przedkładane od czasu do czasu walnemu Sejmowi do uchwalenia.

§. 47. Reczne zezwolenia na uzupełnienie stojącego wojska, zezwolenie do pobierania podatków i danin, zaciągania długów krajowych, sprzedawanie dóbr skarbowych, rozpoznanie i stanowanie rocznego wykazu dochodów i wydatków Państwa i rocznego obrotowego zamknięcia rachunków może tylko za uchwałą nastąpić.

Wnioski do tych uchwał woprzód w izbie deputowanych przedłożone być mają.

§. 48. Obie Izby mogą wnioski do uchwał robić lub też za wykazaniem powodów proponować Rządowi przedłożenie wniosku do uchwały. Mogą przyjmować petycje i pod obrady oddawać; jednakże takowych petycji nie powinny osobiscie doręczać osoby prywatne i korporacye, lecz powinien je członek izby przedkładać.

§. 49. Do ważności uchwały potrzebna jest w każdej izbie obecność przynajmniej trzydziestu członków w senacie, a sześciudziesięciu w izbie drugiej.

§. 50. Wnioski do praw, któremi postanowienia konstytucyjnej ustawy mają być uzupełnione, objaśnione lub odmienione, potrzebują w każdej z obu izb przyzwolenia dwóch trzecich części obecnych członków.

§. 51. We wszystkich innych wnioskach do uchwały dostateczna jest prosta większość głosów.

§. 52. W obu izbach, Rząd będzie zastępowany przez odpowiedzialnych ministrów albo przez swoich izbą wymienionych rządowych komisarzy. Ale stanowczy głos tylko wtedy przynależy onym, jeżeli są członkami izby.

§. 53. Osobny przez każdą izbę uchwalić się mający regulamin postanowi dla niej porządek spraw, a nim takowy przyjdzie do skutku, wyda Rząd dla każdej z obu izb regulamin prowizoryczny.

VII.

Stany prowincyjne.

§. 54. We wszystkich z osobna prowincjach mają istnieć stany prowincyjne dla przestrzegania potrzeb prowincyjnych i dla załatwienia wydarzających się dla tychże interesów wymagań, o ile one pod powszechnymi potrzebami państwa nie są objęte. Dotychczasowym prowincyjnym stanom zatrzymuje się ich urządzenie i działalność, o ile ustawa konstytucyi odmiany w nich nie obejmuje.

§. 55. Jednym z najpięrszych zadań walnego Sejmu będzie, zająć się roztrząsaniem i ocenieniem zmian stosownych do czasu, które prowincyjne stany względnie do dotychczasowej swej organizacyi przedłożą, i badaniem, o sposobie wynagrodzenia ciężarów gruntowych, których dozwoleństwo odkupna wyrzeczone zostało.

§. 56. Dla przestrzegania szczegółowych potrzeb cyrkulów i obwodów w każdej prowincyi, ustawodawstwo zaprowadzi osobne urządzenia municypalne.

§. 57. Instytucye gminne należy urządzić wedle tej zasady, aby w nich wszystkie potrzeby gminy i jej członków zastępowane były.

§. 58. W całym Obwodzie Monarchii będzie zaprowadzona gwardya narodowa według norm, które osobną Ustawą uregulowane będą, pozostanie wszakże podrzędną cywilnej władzy i cywilnym Sądom.

§. 59. Gwardyja narodowa i wszyscy urzędnicy składają Cesarzowi na konstytucyję przysięgę. Przysięga armii na konstytucyję wciągniętą będzie w przysięgę do chorągwi.

Dań w Naszém cesarskiém stołeczném i rezydencyjonalném mieście Wiedniu dwudziestego piątego Kwietnia w tysiąc ósmset czterdziestym ósmym, a w czternastym roku panowania Naszego.

Ferdynand m. p. (L. S.)

Fiquelmont,

minister spraw zagranicznych i prowizoryczny prezydent.

Pillersdorff,

minister spraw wewnętrznych.

Krauss,

minister finansów.

Sommaruga,

minister oświecenia.

Zanini,

minister wojny.

Przegląd.

Monarchya Austryacka. Rzecz urzędowa. Mianowanie. — Sprawy krajowe: Z Wiednia. — Raport wojenny o Krakowie. — Z Tryestu: Uzbrojenie floty. — Z Węgier: Rozporządzenia ministeryalne.

Hiszpania. Korespondencye dyplomatyczne. Anglia. Ogłoszenie konzula pruskiego. — Petycja Cochrane.

Francya. Wybory. — Dekret przeciw ochotnikom niemieckim.

Belgia. Przyjęcie ustawy o pożyczce.

Szwajcarya. Odroczenie Sejmu. — List nuncjusza papieżkiego. — Wiadomość o zbiegach niemieckich.

Włochy. Sardynia: Dekret względem handlu morskiego. — Rzym: Lord Miuto. —

Sycylia: Usunięcie dynastji Burbońskiej. Niemce. Frankfurt: Sprawy na posiedzeniu. — Baden: Cyrkuł nadreński w stanie wojennym. — Zdobycie Fryburga. — Szlezwig: Duńczycy uchodzą. — Saxonia wyrusza z wojskiem.

Rosya. Oświadczenie rządowe względem cudzoziemców.

Szwecya. Prośba o zmianę reprezentacyi narodowej.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Z Wiednia. Jego C. K. Mość raczył ministra wojny feldmarszał-lajtnanta Zanini, na jego dwukrotną prośbę uwolnić łaskawie od urzędu ministra wojny, a po wysłuchaniu i na wniosek rady ministeryalnej mianować feldcajgmajstra, hr. Bailet Latour ministrem wojny, ale

raczył oraz postanowić, ażeby feldmarszał-lajtnant Zanini poświęcił i nadal usługi swoje centralnej administracyi wojennej w ten sposób, jak sobie tego życzyć będzie jego następcą w urzędzie.

Sprawy krajowe.

Z Wiednia. Ministerjum wojny otrzymało o wypadkach w Krakowie urzędowe doniesienia, zawarte w następujących kolejno nadesłanych sprawozdaniach:

Z Krakowa 27. kwietnia 1848. Wczoraj wieczór został zastępca komisarza nadwornego radzca gub. baron Krieg, przy natłoku ludu, który wyruszył z komitetu narodowego z zagrożeniem życia napadniętym w swym pokoju, gdzie ma oraz kancelaryą. Odebrano mu korespondencye urzędowe, i uwiedziono go jako zakładnika pod eskortą uzbrojonych gwardzystów narodowych do komitetu narodowego. — Przy pierwszym zbiegowisku ludu nie wiadziiano, że ta demonstracya była wymierzona na osobę c. k. komisarza i na zabranie tajemnic urzędowych, a ponieważ dom był otoczony uzbrojonymi gwardzystami narodowymi, przeto wewnątrz odbywające się sceny nie dochodziły do wiadomości na zewnątrz. — Zaraz po otrzymaniu pierwszej wieści wysłałem jeneral-majora barona Moltke na główny odwach z poleceniem, żeby się przekonał o rodzaju zbiegowiska ludu, ażeby w razie potrzeby wyruszyły 4 kompanie piechoty i dywizya konnicy, dla przedsięwzięcia kroków do okoliczności stosownych. — Reszcie wojska kazałem natychmiast wyruszyć na place alarmu. Gdy jeneral-major Moltke przybył na odwach, przystąpiło właśnie kilka oddziałów gwardyi narodowej do zbiegowiska, posłano po komendanta gwardyi narodowej, jednak tylko adjutant przybył z oświad-

czeniu, ażeby gwardya narodowa sama pełniła obowiązki, a wojsko żeby dopiero wtenczas wkroczyło, jeżeliby się jej siła niedostateczną okazała. Wewnętrzne zajścia, w domu tała gwardya narodowa, która z tym gwałtownym aktem stała niezawodnie w porozumieniu, a przeto nie zdawała żadnego raportu. Potem udał się generał sam do zbiegowiska i dowiedział się, że właśnie gwardya narodowa zaprowadziła radcę gubernialnego barona Kriega do zabudowania komitetu na głównym placu. Gdy przybył na plac, zażądały odemnie burzliwe tłumy wydania 200 sztuk karabinów dla uzbrojenia gwardyi narodowej i niezwłocznego cofnięcia wojska, dodając, że tylko pod temi warunkami można zapobiedz rozlewowi krwi. — Oparłem się stanowczo obudwom żądaniom i obstałem przy niezwłocznym wydaniu pojmanego komisarza. Po trzygodzinném negocjowaniu z obydwóch stron udało mi się uzyskać uwolnienie c. k. komisarza nadwornego bez użycia broni, poczem się tłumy powoli rozeszły. Po wydaniu komisarza nie omieszkalem oświadczyć, iż nie uznaję tych aktów, które nadw. komisarz podpisał podczas swego uwięzienia, i ogłaszam je za nieważne. — Jakoż istotnie zmuszono barona Kriega do odwołania wydanego rozporządzenia względem zatrzymania na granicy emigrantów do Galicji nienależących, któreto odwołanie komitet narodowy odesłał natychmiast osobnym pociągiem do stacyi pogranicznej Szakowy. Przeto jeszcze tej nocy poczyniono potrzebne kroki dla zapobieżenia wykonaniu tego wymuszonego odwołania. — Teraz przystępuję do tych surowych kroków, które są koniecznie potrzebne z powodu objawiającego się smutnego stanu rzeczy, przeto wydaję stosowną po temu proklamację.

Castiglione m. p.
feldmarszał - lajtnant.

Do sprawozdania feldmarszał-lajtnanta hrabi Castiglione z dnia wczorajszego mam zaszczyt dodać, co następuje:

Gdy radzca guber. baron Krieg w skutek przedwczorajszych wypadków złożył swój urząd, a połączoną cywilną i wojskową władzę oddał w ręce F. M. L. hrabi Castiglione, wzburzenie wzmogło się do tego stopnia, iż co chwila można było oczekiwać powstania. Już przed południem zgromadzały się znaczne tłumy ludu po ulicach. Około południa odebrano pewnemu kowalowi na wniosek policyjnej zwierzchności znaczną ilość lanc i kós. Przy tej sposobności padło dwa wystrzały na kompanię wojska komisarzowi policyi do asystencyi dodaną, któreto wystrzały odwzajemnione pojedynczemi wystrza-

łami wojska, były znakiem do wybuchu. Załoga wyruszyła na place alarmu, F. M. L. hr. Castiglione zwiłdził zamek, a potem udał się na główny plac, gdzie stało 4 kompanie piechoty i oddział konnicy. Przybywszy tutaj dowiedział się, że po wielu ulicach powznoszono barykady. Do pierwszej barykady na ulicy Florjańskiej natychmiast szturm przypuszczono, grad kul padł z przyległych domów na atakujące wojsko. Barykada była tak głęboka i wysoka, że jej zdobycie i utrzymanie zdawało się wymagać wielkich ofiar. Pierwszy atak dowiódł dostatecznie, iż powstanie jest ogólne, i że dłuższe pozostawanie w ciasnych ulicach przeprowadziłoby tylko do niepotrzebnego krwi rozlewu. — Pościągano oddziały wojska na rynku uszykowane na skoncentrowane stanowisko u podnóża zamku, oznaczone poprzód wydaną dyspozycją alarmu. Przy tym ataku został F. M. L. hrabia Castiglione wystrzałem w głowę i w bok raniony; jeszcze czas niejaki zatrzymał komendę, rozkazał bombardować miasto z zamku i oddał mi dowództwo nad wojskiem o trzy kwadrans na szóstą godzinę. — Bombardowano dalej. Nareszcie o 7 godz. wieczór przybył ks. Jabłonowski i hr. Adam Potocki i jako parlamentarze oświadczyli się z gotowością do przyjęcia wszelkich warunków od wojska żądanych i okolicznościom odpowiednich. Zaprzestano bombardować, a następnie zrobiono kapitulację (Nr. 51 gaz. lwow.) i zawieszono kroki nieprzyjacielskie. — Przy tej walce liczyło nasze wojsko 10 zabitych i około 40 rannych, a między ostatnimi 4 oficerów. Powstańcy mieli ponieść znaczne straty. — Dzisiaj w nocy obozowało wojsko w swoim stanowisku, na zamku poustawiano moździerze przeznaczone do uzbrojenia zamku, a jeżeliby się niepokoje odnowiły, wtedy będą przymuszonym do surowszych jeszcze kroków. — Zastrzegając sobie donieść później o bliższych szczegółach walki, nie mogę przemilczeć, że całe wojsko przejęte najlepszym duchem, walczyło z prawdziwem poświęceniem, walecznością i odwagą.

Z Tryestu d. 26. kwietnia. Przedwczoraj wypłynęła ztąd flotyła składająca się z sześciu *Trabacoli* i jednego *Braxoxo* i statku parnego zaopatrzone w działa, moździerze i rakiety, przytem z dostateczną załogą majtków, artylerji i infanterji. W zatoce zaś krążą już bryg wojenny *Montecucoli*, trzy baty kanonierskie, i jeden okręt strażniczy, przy statkach parowych *Vulcano* i *Dorothea*, i przecinają komunikację z Wenecją. Pojutrze wypływają z Pola fregata *Bellona*, fregata *Venere* i bryg *Oreste*,

by się z poprzedzającymi połączyć. Za sześć dni zaś mają wyruszyć równie z Pola, brygi *Veneto* i *Venezia* z goeletą *Sfinge*, a później reszta flotyli. — Do tych wiadomości statystycznych dodaje Lloyd z 28. że w tym dniu Bello na wypłynęła na pełne morze razem z parowym statkiem Lloyd: *Imperatore* uzbrojonym na stopę wojenną, i że odtąd zamknięto całkiem komunikację z Wenecją, i że wszelkim usiłowaniom dostania się do tego miasta postawiono tamę. Niespracowana czynność pułkownika Rudriaffskiego jest duszą całej wyprawy, sprowadził 350 doświadczonych majtków z Dalmacyi, zawarł kontrakt z Lloydem, by mu dostawiał swoich okrętów parowych, i uzbraja pozostałe jeszcze po portach okręta.

Gazeta Wiedeńska z d. 29. kwietnia. Najwyższy kuchmistrz Karol hrabia Lanckoroński przysłał do głównego mennicznego urzędu niejaką część swoich sreber w wartości 189 grzywien 10 łutów po odrzuceniu kosztów wybicia wynoszącą 3622 zr. 45 kr. m. k., jako składkę na pokrycie teraźniejszych nadzwyczajnych wydatków państwa i oddał pod zarząd ministerium finansów.

Ministerium publicznego skarbu wyrażając publicznie najczulszą podziękę szlachetnemu dawcy za ten na ołtarzu ojczyzny złożony dar, i wydawszy rozporządzenie, aby wymienioną kwotę na potrzeby państwa obrócono, ma sobie za powinność podać do powszechnej wiadomości ten dowód szlachetnej miłości ojczyzny.

Z Węgier. Ministerium węgierskie rozwija wielkie czynności. Gazeta Preszurska, która aż do wychodzenia urzędowego dziennika otworzyła rozporządzeniom rządowym urzędową rubrykę, zawiera kilka edyktów ministerjalnych, z których następujący wyciąg udzielały:

1) Tak zwani Obergespanns-administratorowie komitatów mają złożyć urzęda. Zarząd tych komitatów, w których nie ma obergespana porucza się wicegespanowi aż do mianowania obergespana.

2) Ministerium finansów ma się nieustannie starać o to, ażeby wszystkie w kraju znajdujące się filialia austriackiego banku narodowego były zaopatrzone potrzebnym zapasem srebra dla wymieniania banknotów.

3) Dla zapomożenia stanu finansowego w handlowem mieście Peszcie zaliczono 300.000 fl. z góry z kasy fundacyjnej Peszciańskiego banku komercyjnego za dostateczną gwarancją.

Hiszpania.

Dziennik *La Presse* z 24. kwietnia przytacza korespondencję między ambasadą angielską a rządem hiszpańskim względem środków

ostatnimi czasy w Madrycie użytych.

1.

Poselstwo angielskie w Hiszpanii.

»Madryd 7. kwietnia 1848.«

Mój Panie!

»Przyłączam tu W. Excelencyi w kopii nadestanych mi kilka uwag samego Lorda Palmerstona, i pospieszam wyrazić życzenie, by rząd Jejmość Królowej mógł bez zwłoki powrócić do form zwyczajnych w Hiszpanii przyjętych, zwołując Kortezy i dając objaśnienia, które byłyby wstanie zatrzeć wrażenie, pochodzące z ujęcia i widocznego zamiaru deportować różne osoby (a między nimi członków najświetniejszych z kortezów) dotąd ani sądzone, ani w żaden sposób obżałowane.

W. Exc. pozwolił przypomniać sobie, że sprawa Jejmość Królowej zaszczyconą była przed sprawą królewskiego Jej spółzawodnika, jedynie dla przyrzeczonej wolności konstytucyjnej wypisanej na sztandarach J. K. M. katolickiej.

Pewnem jest, że ta okoliczność najmocniej się przyczyniła do zjednania przychylności i pomocy dla siebie z Wielkiej Brytanii; więc też Waszą Excelencję dziwić nie powinny uwagi moje, zwłaszcza gdy położenie ogólne Europy, równie jak i dążność powszechna opinii publicznej jawnie dowodzą, że dziś najstalsza gwarancja tronu i monarchy polega na wolności narodowej i światłej sprawiedliwości imieniem jego dopełnianie.

Korzystam z tej sposobności ponowić zaręczenia najwyższego szacunku mego; (podp.) W. L. Bulwer.

»Do J. E. Księża de Sotomayor.«

2.

Pierwsze biuro ministerstwa spraw zagranicznych.

W Pałacu, d. 10. kwietnia 1848.

Mój Panie!

Otrzymałem wczoraj dwa dni później notę Pana z 7. b. m. zawierającą i kopię oraz lorda Palmerstona, względem spraw wewnętrznych tego kraju. Ta nota znana już była rządowi Jejmość Królowej, ponieważ co do treści uprzednio była ogłoszoną w Madryckim dzienniku opozycji *Clamor Publico*, który, wnosząc z tego czynu, musi mieć zaszczyt znać depesze dyplomatyczne pańskie wprzód, nim je Pan rządowi hiszpańskiemu przesyłasz. Mijając zresztą dalsze wnioski i domysły z tak ważnej okoliczności poprzestaję jedynie na odpowiedzi tego co mi powinno względem uwag Pana nakazuje.

W dniu 16. marca kiedy lord Palmerston

wydał swą notę, kortezy hiszpańskie były zebrane, prasa była całkiem wolną, a rząd Jejmość Królowej przestrzegał łagodności i pojednania, czego sami przeciwnicy niezaprzeczają. Jakież więc powody mogły zniewolić ministra rządów W. Brytanii stawienia się tłumaczem uczuć i opinii kraju tego, zwłaszcza z tonem wcale nieprzyzwoitym, kiedy traktuje z rządem narodu niepodległego; polecać postępowanie legalne i konstytucyjne, jak gdyby go w Hiszpanii nie było; pozwalać sobie doradzać zmian w administracji, a przyjęcia do rady państwa osób tej lub owej opinii politycznej?

Królewski minister W. Brytanii nie może być niezawodnym sędzią charakteru i zwyczajów hiszpańskich, tego źródła porządku i instytucji naszych, ponieważ cudzoziemcy nie są czynni w sprawach publicznych narodu obcego, i zawsze tylko stronnictwu jednemu posługują.

Gabinet terazniejszy posiadający zupełne zaufanie Królowej i Kortezów, a który od chwili powierzonej sobie władzy statecznie przestrzegał praw i konstytucji, nie mógł bez zadziwienia patrzeć na dziwne uroszczenia lorda Palmerston chcącego mieszać się w sprawy wewnętrzne Hiszpanii, a popierać zdania swe pobierane z dwuznacznych lub niedokładnych doniesień, a przytém wszystkiém wcale do niego nie należących.

Rząd miałby wiele za sobą, gdyby się chciał usprawiedliwiać; do podobnego postępku czuje się jedynie obowiązany w obec Królowej i Kortezów, ale nigdy na podżeganie obcych wpływów, bo ulegając nieprzyzwoitym domaganiom ubliża godności rządu i niepodległości narodu. Wszystkie legalne stronnictwa Hiszpanii odeprą tak upokarzające uroszczenia, a rząd hiszpański postępując w tej myśli dzisiaj, jest bez wątpienia reprezentantem prawym opinii całego kraju. Coby powiedział lord Palmerston, cooby powiedziała sama Wielmożność Wasza, gdyby rząd hiszpański wmieszał się w sprawy administracji W. Brytanii, i zalecał pomiarkowania w rządach państwa, albo doradzał środków skuteczniejszych albo liberalniejszych dla nieszczęsnej Irlandyi.

Coby powiedział gdyby reprezentant tronu katolickiego w Londynie dopuścił się sposobem pańskim przyganiać środkiem zaradczym, jakich używa rząd angielski przeciw podżegom, jakim ulega w swym własnym kraju. »Coby powiedział gdyby rząd hiszpański imieniem ludzkości, domagał się więcej względów dla biednych ludów w Azji.« Coby powiedział, gdyby mu napomkniono, że świeże wypadki na

ładzie stały się zbawienną nauką dla wszystkich rządów bez wyjątku nawet W. Brytanii, i że zatem należałoby powierzyć administrację państwa świetnemu p. Peel, dyplomacie biegłemu, który zjednuawszy sobie opinię powszechną kraju swego, umiał pozyskać sympatyę i szacunek wszystkich rządów Europy.« Powiedziałby, co i rząd hiszpański ma prawo teraz wyrzec: że nie przyznaje żadnej potędze ni mocy ni władzy dawania mu przestrog, i że je odpiéra jako obrażające godność narodu wolnego i niepodległego.

Przejęty uczuciem odpowiadającym szlachetności hiszpańskiej, i każdemu rządowi co się sam poważa, gabinet Jejmość Królowej nie może się wstrzymać by nie protestował w sposób najwyraźniejszy przeciw treści w depezach lorda Palmerston i Waszej Wielmożności; a zważywszy że zachowaniem ich ubliżyłby godności własnej, odsyła je Panu tu obok; i oświadcza oraz, że gdyby się jeszcze raz wydarzyło, że Wasza Wielmożność w stosunkach urzędowych przekracza warunków prawa międzynarodowego, a ubliżając postanictwu swemu, chybia toru i chce mieszać się w sprawy osobliwe i prywatne rządu hiszpańskiego, tedy bym si znajdował w przykrzej konieczności zwrócenia Mu depezy bez dalszej rozprawy.«

Przyjm i t. d. (podpis.) Książę de Sotomayor.

»Ministrowi pełnomocnemu J. K. M. Wielkiej Brytanii.«

Wielka Brytanja.

* Z Londynu 25. kwietnia. Pruski generał-ni konsul w Londynie pan Hebelar ogłosił dzisiaj, że odebrał od pruskiego rządu polecenie, przestrzedz wszystkie pruskie w angielskich portach lub na kanale znajdujące się okręta przed niebezpieczeństwem, na jakieby w terazniejszych okolicznościach ze strony duńskiej floty narażone być mogły.

* Znany przewodźca Kartystów pan Cochranę usiłował dziś 25. kwietnia znowu wywołać przeciw rządowi demonstrację ludu. Krok ten powiódł mu się tylko wcześci, bo zamiast spodziewanych 150,000 wystąpiło tylko niemal 1000 ludzi, gdyż rząd ogłosił już wprzódz zakaz i deszcz wstrzymał wielu od zgromadzenia się. Demonstracja była wymierzona przeciw ustawom o ubogich, i miano w tej mierze w uroczystem pochodzie doręczyć ministrowi spraw wewnętrznych petycję. Sir Jerzy Grey kazał obsadzić plac Trafalgar niemal 1050 konstablami policyi, którzy mieli temu pochodowi przeszkodzić. Pan Cochranę i trzej przyjaciele jego przybyli w samej rzeczy w powozie o zesta-

rzalym chromym koniu, osłonięty olejnymi obrazami, na których odmalowana dyła nędza panująca w domach udogich. Policja zastąpiła drogę temu powozowi, za którym tłum ludu postępował. Cochrane odwołał się na swoje angielsko — obywatelskie i petycyjne prawo. Policja nie mogła się temu sprzeciwić, a tak Cochrane pojechał aż do ministerstwa spraw wewnętrznych, gdzie oddał swą petycję. Tak skończyła się cała ta sprawa. Kartystowskie agitacje trwają także i po prowincjach. W Greenock przyszło w sobotę do formalnej walki między ludem i policją, przyczem kilka osób mocno ranniono.

Francya.

*Z Paryża 26. kwietnia. Paryż i cała Francya oddychają dziś cokolwiek wolniej. Wielki akt wyhorów w 278 sekcjach paryskich nie doznał żadnej przeszkody wyjąwszy to, iż niektórzy skrupulanci jeszcze się dziś do dziesiątej godziny wieczór namyślać będą, kogo obrać mają. I w departamentach odbyły się wybory według telegraficznej depeszy, bez wszelkiego zaburzenia.

*Z Paryża 25. kwietnia. Wczoraj punkt o dziesiątej godzinie wieczór zamknięto, opieczutowano i pod mocną zastoną zaniesiono na ratusz urny wyborów. Według rozporządzenia w dzisiejszym *Moniteur* odsłonią tam dnia 28. b. m. w obecności wszystkich burmistrzów tajemnicę głosów. Wczoraj i dziś odbywa się powszechne obliczenie ludności. Przynajmniej urzędnicy policji spisywali wszystkie osoby w kilku obwodach miasta. Dziś przed południem udał się poseł północno-amerykańskich wolnych państw do prowizorycznego rządu na ratusz i uznał urządowanie rzeczpospolitą francuską. Lamartine miał przytem mowę, z której się dowiadujemy, że dążność prowizorycznego rządu zmierza ciągle do utrzymania pokoju świata. — Dekretem rządowym podwyższono akcyzę delikatnych przysmaków, jako to: od trufl, dziczyzny, drobiu, wybornych ryb, ostryg i tym podobnych, niektóre artykuły płacą do 80 centymów od funta. — Drugim dekretem zezwolono dla towarzystwa Strasburskiej żelaznej kolei 2,000,000 franków na ukończenie linii między Hommarting i Strasburgiem. — Trzecim dekretem przepisano strój sukien dla liceów i szkół normalnych. Uczniowie tych zakładów mają na przyszłość dwa dni w tygodniu wprawiać się do broni, wykonywać wojskowe exercycya i przykładac się pilnie do sztuki turniejów tak, jak to się działo w czasach Napoleona. — Czwartym dekretem rozkazano zakłady ochrony małych dzieci zwać na przyszłość

szkołami macierzyńskimi i przyręczono im lepsze urządzenie.

*Z Paryża 26. kwietnia. Dzisiaj *Moniteur* zawiera następujący dekret, którym nakazano, aby hufce niemieckich ochotników na granicy rozwiązać: Francuzka rzeczpospolita wolność, równość, braterstwo. W imieniu francuzkiego ludu! Zważywszy, że się w wschodnich departamentach zebrani Niemcy organizują i pomimo przeciwnych rozkazów zwierzchności uzbrajają; zważywszy, że te skupienia się cudzoziemców na jednym punkcie mogą być plagą dla ludności owych departamentów; zważywszy, że rządy niemieckie otwierają swoje granice dla swych krajowców, jeżeli pojedynczo i bez broni powracają; zważywszy, że te zgromadzenia mogą się stać pobudką do niespokoju, pozorem do uzbrojenia niemieckich krajów pogranicznych, i powodem do nieporozumienia między Niemcami a rzeczpospolitą francuską; zważywszy nakoniec, że pokój istnieje i jeszcze większy węzeł ma się spoić między państwami niemieckiego związku a rzeczpospolitą francuską, i że niepowinno zależeć o woli kilku uzbrojonych cudzoziemców niszczyć sympatyę republikańskiej Francyi ku Niemcom, rozkazuje prowizoryczny rząd: aby zgromadzenia Niemieckie we wschodnich departamentach rozwiązano. Ministrom spraw zagranicznych, wewnętrznych i wojny poleca się wykonanie niniejszego dekretu. Dań w Paryżu, w radzie rządu 19. kwietnia 1848. (Podpisy.)

Belgia.

Z Bruxeli 27. kwietnia. Izba reprezentantów przyjęła ustawę o pożyczce. Ministrowie protestowali energicznie przeciw poprawce, że względem ich pensyi ma być wyjątek, by nie podlegały zmniejszeniu. P. Lehon bowiem chciał, by pensya ministrów została nie naruszona, dla tego że mierna.

Szwajcarya.

Z Berny, 23. kwietnia. Sejm odroczone do 15go Maja. Przy kwestyi odroczenia powstała znowu mocna sprzeczka między James Fazy i panem Ochsenbein. Pan Fazy chciał sejm wręcz rozwiązać i obwinił go, że od ostatniego posiedzenia nic nie zdziałał; niewiedzieć, co znim chciano począć. Pan Ochsenbein wziął mu to bardzo za złe i odrzekł cierpko: gdyby zdania posła genewskiego były przeważające na sejmie, wtedy byłby niezawodnie powziął wcale inną opinię o zwierzchności związku. Wszelka dążność pana James Fazy jest skierowana do konstytuowania federacyjnej rady konstytucyj, której sobie nawet inni radykalni członkowie sejmu nie życzą. Pan Fazy

jest mąż utalentowany i bardzo wykształcony, ale bardzo mało zna formy naszych spraw i ogólne stosunki szwajcarskie, a pojęcie jego o wolnej Szwajcarii sprzeciwia się zadaniom poważnych i prawie ogólnie z praktyków składających się kolegów.

Revue de Geneve zawiera przedłożony sejmowi na tajnem posiedzeniu list, który nadzwyczajny poseł papieżki, Monsignore Luquet napisał pod dniem 9. kwietnia do naczelnego kantonu. List ten brzmi jak następuje:

„T i t. Nim się sam zapuszczę w ważne kwestye, któremi w krótkce zajmować się będziemy, widzę potrzebę wyluszczyć W panu zasady, do których zamyślam we wszystkich przyszłych naszych stosunkach zastosować moje postępowanie. Zasady moje są te, których Wpanowie sami w trudnych tych okolicznościach trzymać się pragniecie. Przedstawimy w tej chwili podstawę mocnego zjednoczenia między katolickim klerem a rządami federacyi. W tym zamiarze musimy przede wszystkim pominąć wszelkie szczegóły, wszelkie osobiste przesady i nieprzyjazne rywalizacye, któreby pożądanę zewszec stron religijnej pacyfikacyi stawiać mogły niepokonane trudności, a ja z mojej strony jestem zupełnie do tego gotów. Wtaki sposób okażemy/czynem, że pojmujemy wielkość dzieła, które w sprawie sławnej Wpanów ojczyzny i w interesie naszej religii podejmujemy. Rzućmy zasłonę na rozdwojenie i krzywyby przeszłości, i starajmy się z obecności korzystać, dla zbliżenia jej do tej wielkiej, religijnej i socyalnej przyszłości, której przeznaczenie każdego dnia coraz jaśniej nam się odsłania. Katolicki kler, Mości Panowie, i Ojciec święty, którego ja reprezentuje, proponuję Wam przez mój organ wstąpić na tę drogę postępu, którą kościół w ciągu wieków już nierzadko dla oświeconych i ucywilizowanych narodów pod swemi auspicjami otwierał. My jesteśmy dzisiaj tem, czemeśmy byli w pierwszych czasach chrześcijaństwa, dziećmi światła, jak mówi apostoł. Dlatego dalecy jesteśmy od stronięcia i lękania się światła; tylko obłąd szuka ciemności i wylęga ją, światło jest córką prawdy. Tylko jednej rzeczy obawiamy się dla ludów, fałszywych, zbrodniczych mamideł; które je w przepaść wiodą. Jeżeli więc kościół musiał niekiedy powstawać w nowszym czasie przeciw niektórym duchowym agitacyom, które lud z sobą noszą, należy to przypisać przykrym przyczynom, które jak się spodziewamy, odtąd coraz rzadszemi będą i za pomocą boską w końcu całkiem znikną. Te przyczyny pochodziły w istocie bardzo często z nieporozumień namiętności, gwałtów i partykularnej uporczywości,

które umysł popędziły po za prawą granicę. Pochodzili najszczególniej z różnych interesów, a nazbyt często, że tak powiemy, z ludzkich interesów, których jedni jako prawa bronili, a drudzy na nie jako na nieprawą uzurpacyę powstawali. [Słowem: byłoto stare społeczeństwo, które dziś upadło dla zrobienia miejsca temu, które się dziś stanowczo ukonstytuować zamyśla. Teraz wiecie Mości Panowie, że ten dawny gmach społeczeński naszych ojców nie mało udzielił kościołowi, bo też i niemało mu zawdzięczał; mamyż się teraz dziwić, że w każdym kroku, który na nowej drodze czyniono, a to na koszt dawnego, walczył kościół potężnie dla utrzymania tych korzyści, które się mu niegdyś dostały, które posiadał, a których teraz znowu miałby być pozbawionym? Nie, nie; korzyściami jego była wdzięczność ludów, a przeto że kościół od wieków był w ich posiadaniu, wydała się mu ta wdzięczność w dwójnasób drogą i świętą. Teraz zaś zburzona jest prawie cała nasza socyalna przeszłość i według wszelkiego podobieństwa wkrótce nastąpi kompletne jej zniszczenie. Cóż ztąd dla kościoła wyniknie? Kościół, Mości Panowie, co do istoty zawsze w sobie jednostajny, będzie akceptował socyalną przemianę czasu. Nie dość mówię: nie tylko będzie ją akceptował, lecz wierny swojej misyi postępowego życia narodów, będzie zawsze gotów wspierać tę przemianę na drodze sprawiedliwości i prawdy, które do niego należą. Bądźcie o tem mocno przekonani Mości Panowie, że kościół pewny swego wiecznego przeznaczenia, nie pokłada swojej nadziei wyłącznie na jakowejbądź ludzkiej instytucyi. Długo przyjmował z wdzięcznością dobrodziejstwa od możnowładców tej ziemi, i czyni to po dziś dzień tam, gdzie mu ta przemijająca podpora pozostała. Ale nie usunie się także w stosownej chwili od uznania wielkiej zasady rozdzielenia państwa od kościoła. Co większa, jeżeli okoliczności tego zażądają, nie będzie się nawet ociągał od wypisania na swej chorągwi tego najwyższego wyrazu tolerancyi i wolności. Kościół uczynił to już dawno w młodej Ameryce, a może jutro już uczyni to w Waszych granicach u jednego lub drugiego ludu, które tak świetne czynią natężenia dla wywalczenia swojej nipodległości lub wzniesienia na nowych zasadach wstrząsnionego socyalnego porządku. — Co się w szczególności tyczy kwestyi, którą się najpierwiej zając mamy, przekonacie się Wpanowie, że kościół umie pojmować potrzeby czasu, w którym żyjemy, i że podając rękę do każdego pośrednictwa, które od niego zależy, przynosi Wam drogie żywioły pokoju, jedności i zgody dla te-

go pięknego kraju i wybornego ludu. Przebaczcie Mości Panowie, żem was tak długo temi uprzedniami uwagami zatrudniał. Uznałem za rzecz potrzebną, abyście dokładnie moją główną myśl zrozumieli. Udałem się do światłych mężów, do takich, którzy nawykli do najwyższych uwag filozoficznych, i dla tego wyłuszczyłem Wpanom, z jakiego stanowiska ja pojmuję ogół kwestyi religijnych, które świat, a szczerólniej federacyę zatrudniają. Zbliżamy się do przyszłości, wałą się ostatnie gruzy przeszłości, nadchodzi czas zrównania. Patrzymy na mężów kościoła, nie na samych mężów i na rzeczy przeszłości, lecz na mężów i na rzeczy przyszłości. Przygotujmy temu kościołowi, którego przyczynienie się do szczęścia ludów tak jest potrzebne, przygotujmy mu mówię, to, czego Wpanowie nikomu nieodmawiacie, wolne miejsce na słońcu, i bądźcie przekonani, że kościół daleki od tamowania Wpanów, i owszem potężnie Was poprze dla zabezpieczenia szczęścia i sławy tego szlachetnego ludu, którego losy opatrność w Wasze ręce oddała.

Z Bazyley 21. kwietnia. Podróżni, którzy dzisiaj zrana przybyli z Schaffhausen, opowiadają że cały gościniec napelniony jest zbiegłymi ochotnikami, a wielu z nich rozbroiło wojsko wirtemburskie stojące pod Waldshut. Wczoraj wieczór między 8 i 9 godziną zajął mały hukiec niemieckich ochotników tak zwaną Schustersinsel, lecz musiał ją znowu opuścić, gdyż Heskie wojsko zajęło stanowisko wzdłuż Renu. Wiadomości właśnie nam nadestane, zgadzają się w tem, że przedsiębiorstwo Heckera rozbiło się na wszystkich punktach, a hukcie jego już nigdzie placu nie dotrzymują. Ze sprawa jego zupełnie stracona, okazuje się najdokładniej z tego, że Hecker przybył dzisiaj o 12 godz. z kilką swych towarzyszy pocztowym wozem argauskim przez Rheinfelden do Bazyley. Zapewne z powodu wczoraj poniesionej klęski republikanów powróciło dzisiaj 200 Niemców, którzy wczoraj przybyli do Grosshningen, znowu do Sztrasburga, nie próbując wkroczyć na szwajcarską lub niemiecką ziemię.

Włochy.

Sardynia. Rząd kazał ogłosić dnia 14. kwietnia w Genuy, że dla ochrony narodowego morskiego handlu właśnie co wyprawiono dwie król. fregaty i dwa brygi na Adryatyckie morze; że dla wzmocnienia tej stacyi uzbrają się dwie fregaty i dwie korwety, i że nakoniec dla ochrony i konwoju sardyńskich kupieckich okrętów na Bosforze, na Czarnem morzu i przy ujściu Dardanelów, mają być wysłane różne król. wojenne okręta do tych stacyi.

Rzym. 10. kwietnia. Wczoraj przed południem o jedenastej godzinie przybył lord Minto z Neapolu do Rzymu i ruszy dziś w dalszą podróż do Piemontu. Zaraz po swem przybyciu wezwał do siebie tutejszego angielskiego konzula bankiera Freeborn i polecił mu ogłosić wszystkim obywatelom rzymskim, że Anglia nieprotestowała w żaden sposób ani u neapolitańskiego ani też piemontckiego rządu przeciw zaszłej już ze strony Piemontu a ze strony Neapolu spodziewanej interwencyi w sprawach wenecko-lombardzkich; i owszem Anglia uważa całkiem obojętnie wkroczenie Piemontczyków do Lombardyi. Żądał on tylko, aby reprezentanci obu tych dworów jak zwykle w takich okolicznościach dali mu potrzebną objaśnienie względem dalszego ich postępowania, i że to objaśnienie wypadło w sposób zupełnie zaspokajający; Anglia zatem pozostaje z niemi w dotychczasowem dobrem porozumieniu.

Sycylla. *Gazzeta di Genova* z 20. kwietnia donosi: Parowym statkiem dziś rano z Neapolu przybyłym otrzymujemy następującą wiadomość:

Zabrany parlament powszechny Sycylijski postanawia: 1) Ferdynand de Bourbon z swoją dynastją traci na zawsze tron Sycylijski; 2) Sycylla otrzymuje rząd konstytucyjny, a powołuje na tron którego z książąt Włoskich, zaraz po zreformowaniu swego statutu. Palermo 13. kwietnia. Podpisali dokument prezydent królestwa R. Settimo, i prezydenci izb Forrcarsa i Serradifalco. Osobne listy opisują radość i wesele ludności; oświetlano wszystkie chaty, pałace, ulice, a lud w uniesieniu poobalał wszystkie posągi publiczne Burbonów, i przeznaczył je do ludwisarni.

Niemiec.

Frankfurt. 25. kwietnia. Na przedpołudniowem posiedzeniu wydziału pięćdziesięciu, postanowiono na propozycję pana Kurandy wysłać deputacyę do Czech dla uspokojenia partyi Czeskiej w tym względzie, że przez przyłączenie Czech do Niemiec bynajmniej ani czeski język ani narodowość zagrożoną niebędzie jak to już dawniejsza uchwała pięćdziesięciu wyrzekła. Podczas debaty okazało się niewielkie zaufanie w praktyczną pożyteczność takowej deputacyi, chyba to że się przeto Niemców w Czechach uspokoi. Romijając inne mniej ważne obrady, nadmienimy tylko, że wydział postanowił w osobnej proklamacyi do niemieckiego ludu wyrazić, iż się zupełnie zgadza z postępowaniem Badeńskiego rządu, i uznaje je równie sprawiedliwem w interesie porządku jak i wolności.

Baden. Karlsruhe 24. kwietnia. Leopold z Bożej łaski Wielki książę Badeński, książę Zähringen. Na zasadzie prowizorycznego rozporządzenia z dnia dzisiejszego ogłaszamy niniejszem nadmorski i górny nadreński cyrkuł jako teraźniejszy przybytek buntowniczych hufców za będący w stanie wojennym. Dań w Karlsruhe w Naszem ministerium państwa 23. kwietnia 1848. Leopold. Dusch. Bekk. Hoffmann. Z najwyższego rozkazu Jego królewicz. Mości Wielkiego księcia: Büchler.

* Fryburg 25. kwietnia. Dla zabezpieczenia zdobytego na powrót miasta podał komenderujący generał następujące warunki: 1) przyaresztować wszystkich hersztów lub podżegaczy; 2) rozwiązać towarzystwo turniejów; 3) złożyć broń. — Wczoraj już zaczęto aresztować wiele mocno obwinionych osób. Dzisiaj składają broń mieszkańcy. — Wielką liczbę ochotników pojmano częścią w boju, częścią zaraz po skończonej walce, tak, iż teraz zamknięto już dwiestu w koszarach.

Szlezwig. Pruska gazeta pisze z Szlezwigu 24. kwietnia o 8 godz. zrana. Jeszcze wczoraj wieczór opuścili Duńczycy cały Szlezwig i mieli się cofnąć o milę. Zajęliśmy przeto cały Szlezwig. Dzisiaj wyruszyli Holasztyńcy, Hanoweranie i Brunzswigowie za Duńczykami, my zapewne także nastąpimy, lecz trudno, żeby przyszło do drugiej bitwy, albowiem Duńczycy wsiadają na okręta w Holnis, luboż im dzisiaj wiatr wcale niesprzyja. Kampania zdaje się być rozstrzygniętą wczorajszą bitwą między około 11,000 Prusakami przeciw 15,000 Duńczyków. Nasze wojska były się dzielnie i zachowały się zaszczytnie. Rannych Duńczyków opatrywano, z jeńcami obchodzono się po przyjacielsku, i ani jednej tortury nie otworzono dla robienia łupu.

Saksonia. Z Dreżna 26. kwietnia. Wczoraj wydano tutaj rozkaz do mobilizowania saskiego kontyngentu. Wojska mają już na przyszy, niesiąc wkroczyć do Bawaryi, albowiem tamtejsze wojska odchodzą w części do Tyrolu a w części nad Ren.

Rosya.

Weser Zeitung pisze z Petersburga dnia 18. kwietnia: „Nasz rząd kazał wezwać wszystkich przebywających tu zagranicznych kupców do hrabi Orłowa, a profesjonalistów do Oberpolicmajstra i oznajmić im, jak wielkie zmiany po-

zachodziły w ich ojczyznach. A że być może, iż który z nich zechce korzystać z uzyskanych przywilejów i powrócić do swej ojczyzny, więc oznajmia się im, że każdemu z nich wolno bez przeszkody wracać; jednakże którzyby życzyli sobie tutaj pozostać, tym i nadal udzieli rosyjski rząd ochrony, wszelako tylko pod tym warunkiem, aby od wszelkich buntowniczych mów i zamysłów rozruchu jak najściślej się powściągali, gdyż w przeciwnym razie postępek podobny będzie według istniejących praw rosyjskich bez odwoływania się do przynależnych posłów i konsulów, jak najsurowiej karany.

Szwecya.

Z Sztokholmu 19. kwietnia. Dyrektora towarzystwa przyjaciół reformy miała dziś u króla posłuchanie, na którym doręczyła mu adres o zmianę reprezentacji narodowej. Król odwołał się do ogłoszonego już zamiaru swego, że wkrótce w czasie przedłożonego stanom uzasadnioną na powszechnym wyborze propozycję do reformy reprezentacji narodowej.

Rzecz domowa.

Spóźnione o dzień wydanie Gazety, daje nam sposobność donieść, że dziś dnia 6. maja odbyło się posiedzenie zgromadzonych członków rady przybocznej J. E. Gubernatora. Głównym przedmiotem rozprawy były Szkoły wiejskie i miejskie. Szczegóły rozpraw równie jak projekta i zdania pojedynczych członków w następnej Gazecie doniesiemy.

* * *

Ubolewamy, że bardzo smutny wypadek musimy podać do wiadomości publicznej:

Według doniesienia nadesłanego do cyrkułu w Tarnowie, pewien oficer wezwany od cyrkulowego urzędnika miał wejść w nocy z 1. na 2. b. m. z oddziałem wojska i żandarmerji do pomieszkania ekonoma w Buchcicach i przetrząsał dom szukając prochu, ołowiu, broni i osób, które jak podano tamże tajne schadзки odbywają.

W ślad tego doniesienia wyprawiła zaraz wojskowa komenda i cyrkuł komisję do tego miejsca dla rozpoznania jak najściślej tego niewyjaśnionego, stosownym rozkazem władzy przeciwiającego się kroku, a jeżeliby takowy się potwierdził, dla pociągnięcia winowajców do odpowiedzialności.

Do dzisiejszej Gazety jest przyłączony program: »Stowarzyszenia ziemiańskiego.«

(Do tego Nru. Gazety dołączony jest Nr 18. Rozmaitości.)